

## Weszła myszka...

---

Weszła myszka do śmietnika,  
i spotkała tam chomika.

Myszka się oczarowała  
i ślub wziąć chciała.

Chomik jednak głową  
kręci, nie potwierdza  
tych zaręczyn.

Myszka się naburmuszyła  
i postanowiła wyjść ze śmietnika.

Lecz gdy weszła na ulicę,  
wpadła do kanału.

Tam spotkała myszkę Miki  
która tańczyła obok kranu.

Myszka się zachwyciła  
I do tańca też ruszyła

Już po kilku krokach nóżki się jej splątały  
Na betonie leżał jej tułów cały

Wyskoczyła myszka zezłoszczona  
Udała się do piwnicy trochę wyposzczona

Tam trafiła na kocura  
Był wielki, a sierść jego była bura

Myszka głodna była bardzo  
Cichuteńko skrada się do sera  
Gdy tu nagle kotek na nią spoziera

Myszka ucieka tak szybko jak tylko może  
Jest już na dworze  
Patrzy wkoło, czy ktoś jej pomoże!?

W oddali pod drzewem spostrzegła jeża  
Małego kolczatego zwierza

Myszka szybko schował się za jeża futerkiem  
Kotek przybiegł, ukuł się boleśnie  
I uciekł pośpiesznie  
Teraz to myszka może być berkiem

Myszka miał jednak inne plany  
Postanowiła znaleźć jakich hotel znany  
By tam przenocować w spokoju  
Bo jutro znowu rusza bo boju.

I to koniec bajki

milena009